

## Lutkówka podziękowała

data aktualizacji: 2024.08.28 autor: Redakcja



**Tegoroczny odpust św. Rocha odbył się w niedzielę, 18 sierpnia. Wydarzenie przygotowała Rada Rodziców ze Szkoły Podstawowej im. mjr. Józefa Wiśniewskiego w Lutkówce.**

Odpust tradycyjnie rozpoczęto mszą świętą, po której uczestnicy w barwnej procesji przeszli wokół modrzewiowej świątyni. Na terenie przy zabytkowym kościele odbył się odpustowy festyn, który mieszkańcy dumnie nazwali „Owocowym świętem”.

Na scenie wystąpiły zespoły - Dzik i Weselna Banda, Sami Swoi i Maxim. Goście bawili się przy popularnych przebojach - „Bella ciao”, „Comment ca va” czy „Kolorowe jarmarki”. Nie zabrakło również hitów biesiadnych i przebojów muzyki rozrywkowej, m.in. „Zawsze z tobą chciałbym być” z repertuaru zespołu Ich Troje.

W organizację imprezy włączyli się strażacy, a także panie i panowie z KGW. Członkowie Koła Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich z Nosów Poniątek przygotowali owocową oprawę sceny dożynkowej. Zapraszali także do stoiska, gdzie można było spróbować potraw przygotowanych specjalnie na tę okoliczność, a także zakupić ciasto, owoce i przetwory.

Pokaz ratownictwa i wodne zabawy sprawnościowe dla młodszych uczestników przygotowali strażacy z OSP Zbizoża. U druhów można było również kupić orzeźwiająca lemoniadę i popcorn, a cały dochód ze sprzedaży zasili konto zbiórki na leczenie Maciusia Pawlaka. Na kosztowną terapię genową zbierano również na stoisku Szkoły Podstawowej z Lutkówki. Rodzice i nauczyciele z placówki prowadzili też loterię fantową, z której środki posłużą do organizacji wydarzeń dla uczniów. Ponad tysiąc losów szybko znalazło swoich nabywców, chętnie czekających w długiej kolejce, by wygrać atrakcyjną nagrodę i wesprzeć szkołę. Honorowy patronat nad Odpustem objął Związek Sadowników RP.

## Zbiórka dla Maćka

Maciuś to kolejny chłopiec w Polsce, który cierpi na dystrofię mięśniową Duchenne'a. Na skuteczną walkę z chorobą potrzeba 15 milionów złotych.

Dystrofia mięśniowa Duchenne'a to rzadka choroba genetyczna, szybko postępująca, która dotyka głównie chłopców, prowadzi do zaniku mięśni. W jej przebiegu dziecko dzień po dniu traci sprawność fizyczną. DMD osłabia każdy mięsień, a w konsekwencji prowadzi do śmierci. Maciuś to sześciolatek. Szansą na zatrzymanie lub spowolnienie rozwoju choroby chłopca jest terapia genowa w USA. Niestety lek można podać dziecku tylko w określonym czasie.

Bajońska kwota wiąże się z leczeniem za oceanem, ale utrzymanie chłopca przy życiu w Polsce również wymaga kwot, którymi rodzina Maciusia nie dysponuje. Potrzebne są fundusze na stałą rehabilitację oraz opiekę wielu specjalistów: kardiologa, neurologa, pedagoga, psychologa, okulisty, pulmonologa. Ważna jest także odpowiednia suplementacja i dieta.

Koszty związane z chorobą Maciusia przytłaczają rodzinę. Na portalu się pomaga prowadzą zbiórkę.

**Pomóż:**

**<https://www.siepomaga.pl/maciek-pawlak>**

[[[2094]]]